

Marcin Witkowski

Wokół Wadovian : Wadowice i wadowiczenie w archiwach polskich, austriackich i ukraińskich

Wadoviana : przegląd historyczno-kulturalny 16, 246-247

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MARCIN WITKOWSKI

WOKÓŁ WADOVIAN.

WADOWICE I WADOWICZANIE W ARCHIWACH POLSKICH, AUSTRIACKICH I UKRAIŃSKICH.

W 2013 r. „Wadoviana” obchodziły 15-lecie swego istnienia. Jubileusz, a także promocja piętnastego numeru, stały się okazją do spotkania Czytelników i Sympatyków pisma z autorami publikowanych w nim artykułów.

Zorganizowane w sali kameralnej Wadowickiego Centrum Kultury spotkanie rozpoczął redaktor naczelny „Wadovian”, Piotr Wyrobiec, przypominając historię pisma, którego pierwszy numer ukazał się w 1998 r. Na przestrzeni tych kilkunastu lat ewoluowało ono od popularnonaukowego nieregularnika w stronę periodyku, na którego łamach ukazywały się coraz liczniej profesjonalne teksty naukowe. Ta ewolucja skłoniła redakcję do przekształcenia „Wadovian” w fachowy rocznik z recenzowanymi artykułami i rozprawami naukowymi, w którym swoje należne miejsce mają także teksty popularnonaukowe oraz relacje z wadowickich wydarzeń kulturalnych. Wspierana przez Radę Naukową redakcja podjęła starania o wpis „Wadovian” na ministerialną listę czasopism punktowanych.

Kolejne wystąpienia miały już charakter prelekcji, których głównym bohaterem były tytułowe *wadoviana* – ukryte w archiwach i nieznanne szerzej materiały dotyczące miasta i lokalnej społeczności na przestrzeni dziejów. Jako pierwszy wystąpił dr Tomasz Graff z Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, przedstawiając nieznanne źródła uzupełniające biografię profesora Marcina Wadowity. Znajdująca się w archiwum Kolegiaty Św. Anny w Krakowie Księga Bractwa Różańcowego wielokrotnie wymienia Marcina Wadowitę, m.in. jako kanonika św. Anny czy doktora św. teologii i prepozyta kapituły w kościele św. Florianiana na Kleparzu. Innym źródłem, na które zwrócił uwagę prelegent, jest nieznanymi dotychczas badaczom szkic popiersia Wadowity, autorstwa Antoniego Kozakiewicza. Dr Graff przypomniał także, że najstarszym portretem wadowiczana jest jego przedstawienie w krążgankach karmelitańskich klasztoru na Piasku w Krakowie. Tym samym powszechnie znany portret profesora z Auli Collegium Maius jest

dziełem wtórnym w stosunku do lepszego artystycznie i wcześniejszego dzieła zamówionego przez karmelitów.

Następny wykład wygłosił kierownik oświęcimskiego oddziału Archiwum Państwowego w Katowicach, mgr Paweł Hudzik, który na ponad stu slajdach przedstawił *wadoviana* z zasobów kierowanej przez siebie placówki. Źródła do dziejów Wadowic znajdujące się w archiwum w Oświęcimiu zostały obszernie scharakteryzowane w odrębnym artykule (Paweł Hudzik, *Akta Wadowic w zasobie Oddziału w Oświęcimiu Archiwum Państwowego w Wadowicach*, ss. 170 – 175).

Prelekcja dr. Konrada Meusa z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie dotyczyła źródeł do historii Wadowic i wadowiczian w zasobach archiwów zagranicznych – austriackich i ukraińskich. W wiedeńskim Kriegsarchiv zachowały się wojskowe mapy austriackie z końca XVIII, XIX i początków XX w., które stanowią wyjątkowy materiał dla studiów nie tylko nad rozwojem urbanistycznym Wadowic, ale także zmianami w topografii ziemi wadowickiej. Precyzyjnie naniesione przez cesarskich planistów szczegóły dotyczące ukształtowania powierzchni, pozwalają na odtworzenie nie tylko detali w zabudowie miejskiej, ale także zlokalizowanie odległych od głównych dróg i linii kolejowych wiejskich traktów. Wyjątkową bazą źródłową dla badań nad galicyjskimi Wadowicami są także archiwalia lwowskie, zawierające materiały do społeczno-gospodarczych i politycznych dziejów miasta.

Jako ostatni wystąpił autor niniejszej relacji z prelekcją zatytułowaną: *Domowe książki meldunkowe jako źródło do poznania dziejów miasta i jego mieszkańców*. Za przykład wykorzystania tego wyjątkowego dokumentu posłużyła książka meldunkowa z ul. Kościelnej 6. Na przestrzeni kilkudziesięciu lat w kamienicy należącej do rodziny Gedlów mieszkało kilkanaście osób wpisanych do prowadzonej przez właścicieli ewidencji. Dzięki temu, że administrator musiał skrupulatnie odnotowywać nazwiska mieszkańców, także w okresie okupacji, książka meldunkowa mogła stać się przyczynkiem do historii żydowskiej rodziny Korngutów, których tragiczne losy przedstawił prelegent.

Zainteresowanie spotkaniem *Wokół Wadovian* skłania ku idei organizowania kolejnych tego typu konferencji poświęconych dziejom Wadowic i wadowiczian.